

Sygn. akt III CZ 47/19

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek (przewodniczący)

SSN Roman Trzaskowski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi W. P. o wznowienie postępowania
zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt I ACa (...)
w sprawie z powództwa W. P.
przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 stycznia 2020 r.,
zażalenia powoda
na postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 23 lipca 2019 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 lipca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) – powołując jako podstawę art. 410 § 1 k.p.c. - odrzucił skargę powoda W. P. o wznowienie postępowania w sprawie z jego powództwa przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w K. o odszkodowanie, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 września 2015 r.

Powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku, oddalającego jego apelację od orzeczenia Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 stycznia 2015 r. Przedmiotem postępowania było żądanie odszkodowawcze powoda, oparte na twierdzeniu, że poniósł szkodę na skutek wydania przez Sąd Rejonowy w K. wadliwego postanowienia w sprawie o podział majątku wspólnego powoda i jego byłej żony.

Jako podstawę wznowienia powód wskazał brak należytej reprezentacji oraz naruszenie jego prawa do obrony. Wyjaśnił, że Sąd Okręgowy zwolnił go od kosztów sądowych dopiero po zamknięciu postępowania, co spowodowało, że nie był właściwie reprezentowany przed tym sądem. Nie miał też szansy, aby adwokat wystąpił w jego imieniu przed Sądem Apelacyjnym. Sądy obydwu instancji odmówiły mu bowiem przyznania adwokata, tłumacząc to jego zaradnością, tymczasem nie był w stanie nawet wskazać podstawy roszczenia ze względu na wiek (73 lata), wykształcenie zawodowe oraz niepełnosprawność, a także nieposiadanie wiedzy prawnej.

Powód oświadczył też, że dwa miesiące przed wniesieniem skargi wznowieniowej dowiedział się, iż adwokat ustanowiony dla niego w postępowaniu kasacyjnym nie miał prawa odmówić mu napisania kasacji.

Sąd Apelacyjny w (...) w uzasadnieniu postanowienia o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania uznał, że powołana przez skarżącego podstawa wznowienia odpowiada przewidzianej w art. 401 pkt 2 k.p.c. – przepis ten umożliwia żądanie wznowienia postępowania z powodu jego nieważności, jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej albo nie była należycie reprezentowana bądź jeżeli wskutek naruszenia przepisów prawa była pozbawiona możliwości działania. W ocenie Sądu podstawa ta nie wystąpiła, ponieważ w postępowaniu cywilnym przed sądami powszechnymi nie obowiązuje obligatoryjna reprezentacja strony przez profesjonalnego pełnomocnika. Artykuł 117 k.p.c. uzależnia możliwość przyznania stronie pełnomocnika z urzędu od wyników przeprowadzonej przez sąd oceny, czy udział pełnomocnika w sprawie jest potrzebny. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w sprawie, w której skarżący żąda wznowienia postępowania, Sądy dwóch instancji rozpoznały dwukrotnie negatywnie jego wnioski o przyznanie mu

pełnomocnika z urzędu, oceniając, że udział pełnomocnika w sprawie nie jest potrzebny. Sąd pierwszej instancji rzeczywiście rozpoznał wniosek skarżącego, zgłoszony przed rozstrzygnięciem sprawy, dopiero po wydaniu wyroku, jednak uchybienie to było przedmiotem zarzutu i rozpoznania przez Sąd Apelacyjny. Sąd odwoławczy oddalił ponowny wniosek skarżącego o ustanowienie pełnomocnika z urzędu oraz jego apelację, przy czym wyjaśnił, że udział pełnomocnika w tej sprawie nie był konieczny z powodu braku wymaganego przez art. 417¹ § 1 k.c. orzeczenia stwierdzającego niezgodność z prawem postanowienia działowego, z wydaniem którego powód łączył swoje roszczenie odszkodowawcze. Pozytywne rozpoznanie powództwa nie było w takich warunkach możliwe. Powód występował samodzielnie w postępowaniu przed sądami powszechnymi, natomiast pełnomocnik z urzędu został dla niego ustanowiony w postępowaniu kasacyjnym, jednak odmówił sporządzenia skargi kasacyjnej. Poczynione ustalenia upewniły Sąd Apelacyjny w (...), że skarżący w procesie przed sądami powszechnymi uczestniczył w sposób prawidłowy (samodzielnie) i mógł podejmować czynności procesowe, nie był więc pozbawiony możliwości obrony swych praw. Skargę o wznowienie postępowania uznał za niemającą oparcia w ustawowej przesłance wznowienia, wobec czego ją odrzucił na podstawie art. 410 § 1 k.p.c.

W zażaleniu skarżący zarzucił naruszenie art. 410 § 1 k.p.c. przez jego błędną wykładnię oraz naruszenie art. 412 w zw. z art. 401 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. Wniósł o uchylenie postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi, który wydał orzeczenie lub innemu sądowi równorzędnemu, ewentualnie o jego zmianę przez wydanie orzeczenia zgodnie z żądaniem skargi o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Skarżący podniósł zarzuty dotyczące prawidłowości merytorycznej oceny skargi jako nieopartej na ustawowej podstawie, jak i dotyczące prawidłowości składu Sądu Apelacyjnego w (...), który skargę tę odrzucił. Rozpoczynając od kwestii prawidłowości składu, który wydał postanowienie z dnia 23 lipca 2019 r., wskazać należy, że wcześniejszy udział jednego z członków tego składu w wydaniu

postanowienia o odrzuceniu zażalenia powoda, już po wydaniu prawomocnego wyroku w sprawie, której dotyczy wznowienie, ani też okoliczność wystosowania przez powoda skierowanego przeciwko temu sędziemu wniosku do rzecznika dyscyplinarnego nie stwarzają podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania wznowieniowego na podstawie art. 379 pkt 3 w zw. z art. 413 k.p.c.

Z kolei zarzuty odnoszące się do kwalifikacji przebiegu postępowania w sprawie objętej wnioskiem o wznowienie, jako nie spełniającego kryterium podstawy wznowienia z art. 401 pkt 2 k.p.c., gdy tymczasem – zdaniem skarżącego – powód był nieporadny w stopniu uniemożliwiającym mu prawidłowe prowadzenie swojej sprawy są o tyle nieistotne, że decydujące znaczenie ma – niedostrzeżone przez Sąd Apelacyjny - nieterminowe wniesienie skargi o wznowienie postępowania przez powoda. Nie budzi wątpliwości, że powód łączy przesłankę pozbawienia go możliwości obrony jego praw w postępowaniu o zapłatę odszkodowania, wytoczonym przeciwko Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w K. z nieustanowieniem dla niego w tym postępowaniu adwokata z urzędu. Przyjmując takie rozumowanie wskazać należy, że adwokat z urzędu został ostatecznie dla powoda ustanowiony w celu wniesienia skargi kasacyjnej – wówczas więc powód zyskał pomoc, jakiej się domagał od początku postępowania. Zgodnie z treścią art. 407 § 1 k.p.c. skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym, który - gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – biegnie od dnia, w którym o wyroku, a nie o jakiegokolwiek innej okoliczności, dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. W niniejszej sprawie wyrok Sądu Apelacyjnego w (...), zaskarżony przez powoda skargą o wznowienie postępowania, zapadł w dniu 22 września 2015 r., o czym powód wiedział od chwili jego ogłoszenia, przy którym był obecny. Nawet gdyby przychylić się do koncepcji powoda, że sam nie był w stanie podjąć jakichkolwiek decyzji procesowych i przyjąć, że termin ten biegł od chwili, kiedy o wydaniu wyroku dowiedział się ustanowiony dla powoda pełnomocnik (co nastąpiło najpóźniej w dniu doręczenia mu odpisu wyroku z uzasadnieniem – tj. 2 lutego 2016 r.) – upłynął on w maju 2016 r. Uzyskanie przez powoda fałszywej informacji, jakoby pełnomocnik z urzędu miał obowiązek wnieść skargę kasacyjną, nawet jeśli nie ma do tego podstaw, nie ma żadnego wpływu na bieg terminu do złożenia skargi o

wznowienie postępowania. Skarga wniesiona przez powoda w dniu 5 września 2018 r. podlegała więc odrzuceniu jako spóźniona na podstawie art. 407 §1 w zw. z art. 410 § 1 k.p.c.

W konsekwencji zażalenie okazało się nieuzasadnione, jakkolwiek z innych przyczyn, niż przyjęte przez Sąd Apelacyjny. Zachowanie terminu do wniesienia skargi stanowi wymaganie formalne o szczególnej randze, ponieważ – zgodnie z art. 167 k.p.c. – czynność procesowa podjęta przez stronę po upływie terminu jest bezskuteczna. Rozważanie zarzutów podniesionych przeciwko temu rozstrzygnięciu przez skarżącego było w tej sytuacji zbędne.

Z przytoczonych względów zażalenie powoda podlegało oddaleniu na podstawie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c.

aj